

RO.I.0012.4.1.2016

kat. arch. A

Protokół Nr 1/2016
z posiedzenia Komisji Rewizyjnej
z dnia 15 stycznia 2016 r.

Porządek posiedzenia:

1. Otwarcie posiedzenia i stwierdzenie quorum.
2. Wprowadzenie zmian do porządku pracy komisji.
3. Rozpatrzenie skargi na postępowania Wójta Gminy Rojewo.
4. Wolne wnioski i zapytania.
5. Zakończenie obrad.

Do pkt. 1

Otwarcia posiedzenia i stwierdzenia quorum (4 obecnych) dokonała Przewodnicząca Komisji Halina Krzewina.

Do pkt 2

Przewodnicząca Komisji radna Halina Krzewina odczytała porządek obrad komisji.

Członkowie Komisji 4-oma głosami „za” przyjęli proponowany porządek obrad.

Przewodnicząca obrad wniosła o nagranie obrad Komisji dla celów napisania protokołu. Poddała pod głosowanie kwestię nagrywania.

Członkowie 4-oma głosami „za” zgodzili się na nagranie, nikt nie był przeciwny, nikt nie wstrzymał się od głosu

Na podstawie Statutu Rady Gminy Rojewo Komisja Rewizyjna w następującym składzie :

- | | | |
|----|----------------------|----------------|
| 1. | Halina Krzewina | Przewodnicząca |
| 2. | Grzegorz Lewandowski | Członek |
| 3. | Piotr Nowicki | Członek |
| 4. | Danuta Siemianowska | Członek |

działając z imiennego upoważnienia Przewodniczącej Rady Gminy Rojewo z dnia 11 stycznia 2016 r.

Komisja Rewizyjna dokonała na dzisiejszym posiedzeniu rozpatrzenia skargi na Wójta złożonej przez panią Skarga dotyczy nienależytego wykonania decyzji administracyjnej Wójta Gminy Rojewo nr 57/2009 znak: RB.II.7331-59/2009 z dnia 29 grudnia 2009 r. ustalająca lokalizację inwestycji celu publicznego w przedmiocie budowy sieci kanalizacji sanitarnej z przyłączami i przepompowniami.

Rozpatrywania skargi dokonano w dniu 15 stycznia 2016 r.

Do pkt 3

Przewodnicząca Komisji poprosiła pana Wójta o zreferowanie sprawy przyłączenia do kanalizacji posesji pani '.....', która złożyła do Rady Gminy skargę w tej sprawie.

Pan Wójt powiedział, że zaplanowano podłączenie wszystkich posesji ujętych w planie do sieci kanalizacyjnej. Jeśli mieszkaniec nie wyrażał zgody, wówczas zgodnie z przepisami, wójt ma obowiązek wystąpić z decyzją nakazującą i taka decyzja została wydana skarżącej p. Wójt odczytał treść decyzji. Poinformował, iż skarżąca wniosła odwołanie od decyzji do SKO. SKO uchyliło decyzję w całości i przekazało do ponownego rozpatrzenia, wskazując, że w ustawie nie ma zapisu o wyznaczaniu terminu wykonania przyłącza. Natomiast w uzasadnieniu decyzji należy rozpatrzyć czy istnieje w tej posesji sieć kanalizacyjna z możliwością przyłączenia, czy w nieruchomości brak jest wyposażenia w przydomową oczyszczalnię ścieków i czy mieszkaniec ma możliwość podłączenia. Wszystkie warunki są spełnione, posesja nie została podłączona w 2009 roku, gdyż skarżąca nie wyraziła zgody na podłączenie do sieci kanalizacyjnej.

Głos zabrał Pan L. Wołakiewicz. Przedstawił komisji stan rzeczy. Przytoczył treść rezygnacji, jaką złożyła skarżąca w 2012 r. W odpowiedzi wysłano jej pismo informujące o przyjęciu rezygnacji i informujące, że w przyszłości takie przyłącze będzie musiała wykonać we własnym zakresie. Na tą chwilę na posesji pani należy utworzyć przydomową przepompownię, która jest kosztowna, o czym poinformował zainteresowaną. Udostępnił również mapki terenu gdzie zlokalizowane są posesje i przyłącza kanalizacyjne

Pan Wójt natomiast powiedział, że przy każdej posesji w momencie kiedy była budowana sieć kanalizacyjna były budowane również przepompownie. Taka przepompownia została zaprojektowana także na posesji skarżącej, jednak nie została ona zbudowana ze względu na sprzeciw zainteresowanej.

Wysłaliśmy zapytanie do portalu prawnego pod kątem ochrony środowiska „czy można wydać decyzję nakazującą przyłączenie do sieci kanalizacyjnej jeżeli właściciel posesji zrezygnował z przyłączenia i gmina nie wybudowała tam wymaganej przydomowej przepompowni ścieków”. Otrzymaliśmy odpowiedź, że na danym terenie istnieje zbiorcza sieć kanalizacyjna i jeśli istnieje techniczna możliwość przyłączenia do tych urządzeń, Wójt powinien wydać decyzję nakazującą wykonanie obowiązku przyłącza. Wydana została decyzja określająca wykonanie podłączenia z określeniem terminu jako niezwłoczny.

Planujemy wykonać wszelkie zalecenia z orzeczenia SKO. Postępowanie zostało wszczęte ponownie, planowane jest wydanie decyzji nakazującej według zaleceń SKO.

Przewodnicząca komisji zapytała, jak Pan Wójt ustosunkuje się do zarzutu, że nie dopilnował i nie nadzorował tej inwestycji. I zapytała czy tylko ta działka nie została podłączona.

Pan Wójt odpowiedział, że tylko ta jedna działka nie została podłączona. Jeśli chodzi o nadzór to inspektor nadzoru nie musi być cały czas obecny przy realizacji przedsięwzięcia. Odpowiada za całość inwestycji. Natomiast przy poszczególnych etapach odbioru prac nie wniesiono zastrzeżeń. Inwestycja była dofinansowywana przez Urząd Marszałkowski, w związku z tym i była kontrolowana, nie było zastrzeżeń, uwag. Przyłącza do posesji zostały zaprojektowane. Jednak jeżeli ktoś nie wpuścił ekipy budowlanej na posesję, to realizacja nie była możliwa. Obowiązek podłączenia wówczas jest na własny koszt. Wójt przytoczył wyrok Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego z 27 marca 2013 r. zawierający zapis, że obowiązkiem przyłączenia nieruchomości obciąża się właściciela nieruchomości, jeśli taka możliwość istnieje.

Natomiast pan L. Wołakiewicz przytoczył treść pism kierowanych do Urzędu Gminy przez skarżącą w trakcie budowy sieci kanalizacyjnej w 2012 r., z których wynikało że nieruchomości będące własnością pani i l zostały pominięta. Następnie odczytał odpowiedzi Urzędu Gminy informujące, że realizacja inwestycji przebiegała zgodnie z projektem w którym kolektor został wykonany i jego trasa nie została zmieniona, a zabudowania rodziny i p. r nie będą pominięte. Następnie wskazał na mapie założenia projektu.

r.D.Siemianowska zwróciła uwagę, iż skarżąca informuje, że na sąsiedniej działce wykonano przyłącze w dwóch miejscach, jedno jest zasłepione.

Pan Wołakiewicz na podstawie dokumentów i map stwierdził, że na działce 31/6 nie ma drugiego przyłącza.

O godzinie 10:30 przybyła zaproszona skarżąca pani

Pani Przewodnicząca powitała przybyłą i poinformowała, że posiedzenie jest nagrywane, na co pani wyraziła zgodę. Następnie Przewodnicząca powiedziała, że komisja zapoznała się ze skargą i chce usłyszeć wyjaśnienie od samej zainteresowanej.

Pani odniosła się do całej sprawy mówiąc, że nie uchyla się od obowiązku przyłączenia. Natomiast uważa, że musi być przyłącze do jej posesji, a nie posesji brata. Nie podpisała protokołu sporządzonego przez panią Łatkę, która była służbowo na posesji pani r. Pani twierdziła, że podział był źle sporządzony. Gmina popełniła według niej błąd.

Pani r. mówiła:

„To znaczy się, tak jak wiadomo, kiedy byłam jeszcze skarbnikiem tu w gminie była wprowadzona do budżetu inwestycja, ta druga część kanalizacji Rojewo 2 i tak była kwota 2 600, ale chcę powiedzieć poprzedzające czynności jakie nastąpiły tu w gminie. Więc w ogóle postępowanie administracyjne rozpoczęło się w 2009 r. i na koniec 29 grudnia wystawiona została decyzja ustalająca lokalizację inwestycji celu publicznego 57/2009 to było za czasów poprzedniego wójta pana Mielcarka. I ta decyzja mówi o przyłączeniu na budowie konkretnie polegająca na budowie sieci kanalizacji sanitarnej z przyłączami i przepompowniami. położonymi na działkach i działki, również jest tu wymieniona moja działka 31/7. I teraz doszło do takiej sytuacji, że wykonawca pojawił się, nie powiem dokładnie czy to był maj czy

to był kwiecień rozpoczął swoje prace zaczął wiadomo ten cały tam „fyrtel” w kierunku Osieka poszedł do „ ” a później po mojej interwencji, bo myślałam nawet że zapomniane zostały te trzy budynki tzn. się „ ”, mój brat i pani „ ”. No i pan Wójt dał mi odpowiedź, że będzie to wykonane. Również wcześniej jak byłam skarbnikiem pytałam się pana Wołąkiewicza. Jedna rozmowa taka była bo pani „ ” powiedziała mi, że to ta nitka która będzie wracać od „ ”. ona będzie przechodzić przez działki pana „ ” i szła wprost na zabudowania pani „ ”. No z tego projektu jednak wynikało co inne. Dlatego ja się upewniłam czy jakiś błąd się nie wkradł i pan Wołąkiewicz mi niestety powiedział że w rowie będzie, nie wiem z jakiego to powodu akurat do tych 3 zabudowań. Bo jeśli chodzi o panią „ ” to ja zdaje sobie sprawę że tam jest niższy teren i mój brat. Natomiast jeśli chodzi o moją działkę ona jest na tej samej wysokości, ale to już też pomijam bo może akurat ze względu na koszty to ja wyjątkowa tam nie byłam. No więc zrozumiałe to dla mnie, że skoro te 3 nieruchomości, no to w porządku przyjął to do wiadomości. Ale teraz w trakcie budowy wykonawca podszedł i zaczął budowę już przy moich nieruchomościach, mojej „brata i sąsiadki pani „ ” i wprowadza i ja mówię: no ale mówię do tego wykonawcy mówię, ale mówię takie wąskie mówię będzie? No tak, bo to jest kolektor ciśnieniowy, a nie grawitacyjny i taki pani będzie miała. No, ale ja mówię, no ale mówię, ale gdzie mówię tu pan widzi kamień graniczny jest tu moja działka jest tu od ogrodzenia, a tu już jest brata. Bo ja kiedyś byłam właścicielką całości, zresztą pani Krzewina dobrze wie. To była działka 31/4 w 1979 jak pamiętam Wydział Geodezji podzielił tą działkę 31/6 brat dostał „a 31/7 moja działka i ona była tak podzielona ja nawet byłaby m zadowolona jakby była tak podzielona jak tutaj akurat w tym załączniku jest bo dla mnie to by było dużo lepiej, bo mogłabym wejść na tą działkę coś tam zrobić, czy zielsko wyrwać przy granicy itd. że chodzi mi tylko o to, że te 2 przyłącza zostały wykonane na tej działce sąsiedniej 31/6, której właścicielem jest mój brat jedna od strony pani „ ”, tak jak powiedziałam w skardze, która została już zrealizowana w sensie że tak było wyprowadzenie „była też przepompownia zainstalowana no i właściciel wiadomo tej działki się podłączył bo taki był obowiązek. Natomiast to drugie przyłącze, które jest od mojej strony wyprowadzone, od mojej działki ale nie przy mojej działce tylko od strony mojej działki czyli wprost na wjazd do garażu mojego brata jest drugie no i zostało zaślepienie. Dlaczego zostało zaślepienie? Tego nie wiem być może dlatego, że bo ja jeszcze w między czasie jak zauważyłam, że tak w ten sposób wyprowadzenia są wykonywane zrezygnowałam z tego przyłącza., z przyłącza do sieci, nie zrezygnowałam z sieci bo ja nie mam prawa do tego „bo to jest własność gminy. Ja się na takie tematy inwestycyjne nie wypowiadałam i nie wypowiadam i nikomu swojej woli nie narzucałam i nie narzucam. A jeśli jest istniejąca sieć, to wiadomo że skoro gmina takie koszty no niestety pochłonęła „no to wiadomo, że trzeba się przyłączyć to jest zrozumiałe i ja od tego obowiązku się nie uchylam panie Wójcie nie uchylam się. Tylko kwestia jest tego typu, że ja muszę się do czegoś przyłączyć ze jeżeli ktoś mi wydaje decyzję nakazującą niezwłoczne przyłączenie się do sieci kanalizacyjnej „to ja muszę mieć te przyłącze wraz z przepompownią. Dlaczego wraz? Dlatego, że wszyscy którzy są wymienieni na tej działce tą przepompownię mają wyprowadzone tylko nie moja działka i nie wiem z jakiego powodu, jeszcze raz powtarzam: jak nigdy nie wyrażę zgody nawet gdybym wtenczas nie zrezygnowała to bym nawet za dwa miesiące chociaż by co inne było to ja bym się i tak nie przyłączyła dlatego, że musi być przyłącze do mojej nieruchomości wyprowadzone i przepompownia musi być na mojej nieruchomości nie na nieruchomości mojego brata. Bo pan o tym dobrze wie jak pani Łatka, która była, bo w między czasie wszczęto postępowanie kontrolne, była żeby sprawdzić jaki jest stan faktyczny. Powiedziałam, pokazywałam ale nikt nie przyjmuje tego do wiadomości. Ani pan Wójt „ani pani Łatka w ogóle nie chcą słuchać co ja mówię. Po prostu mnie „olewają”, nie przyjmują tego do wiadomości i pan Wójt robi to co pan uważa. Wójt czyli wydaje, wszczyna postępowanie administracyjne, bo oczywiście tego protokołu z kontroli nie podpisałam, bo pani Łatka nawet nie raczyła wpisać moich uwag tylko

napisała podkreśliła „nie podłączyła się”. No ja mówię, no pani Łatka to pani o tym dobrze wie że ja nie jestem podłączona. Pani nie chce uwzględnić faktów jakie tu pani na miejscu spotkała. No niestety nie podpisałam ale pan Wójt mimo wszystko zawiadomił mnie, że wszczyna postępowanie administracyjne, które zostało wydane decyzją, zakończyło się decyzją nakazującą niezwłoczne podłączenie się do istniejącej sieci niezwłoczne podłączenie się, co nawet ustawa nie dopuszcza, bo tam terminu, ona wcale nie mówi. Oczywiście, obowiązek na właścicieli spoczywa, ja się jeszcze raz powtarzam, nie uchylam się od tego obowiązku, nie uchylam się, ale jeszcze raz panu powtarzam ja muszę mieć doprowadzenie i to jest obowiązek gminy tak jak zacytowałam w skardze art. 7 wyrok sądu administracyjnego wyraźnie mówi. Więc ja nie wiem jaki jest powód pana, że pan w taki sposób ze mną postępuje. Nie wiem teraz dalej ta decyzja została zaskarżona przez mnie do SKO i została uchylona. Niestety pan Wójt po raz kolejny na podstawie art. 61 znowu zawiadamia mnie o wszczęciu post administracyjnego celem wydania decyzji nakazującej niezwłoczne nakazanie mi podłączenia.”

Przewodnicząca Komisji zapytała dlaczego decyzja została uchylona?

p. . . odpowiedziała: „Uchylona dlatego, że podstawa prawna tam mówiła, że postępowanie administracyjne nie zostało zgodnie z KPA przeprowadzone. Dwa, że była bezprawna, czyli tym samym jakby była bezprzedmiotowa, a bezprawna to znaczy się nie dość, że podstawa prawna tam była tylko podstawa prawna że w ogóle takiej decyzji nie wolno było wydać. Ta decyzja tak jak państwo wiecie, bo na pewno już byliście zapoznani tam jest załącznik 7 z którego jasno wynika że została moja granica przesunięta. Ja już napisałam pismo, bo pomimo tego, że sygnalizowałam w 2010 roku, ale to też bez echa jakbym nie mówiła o tym. Dalej 7 załącznik wyraźnie granica jest przesunięta a tutaj jak w „Geoportalu” byście weszli to tak samo jest zaraz kamienie graniczne są zaraz za moim ogrodzeniem kamienie jak ten płot zaraz od strony pana . . . więc nie wiem kto ten błąd zrobił że zaprojektował bo ta mapa zasadnicza z 91 roku na bazie której wykonano projekt inwestycyjny ona była źle sporządzona, źle nie wiem kto ten błąd wprowadził, bo chce powiedzieć, że geodezja podział zrobiła w 79 roku, ja już w tym celu napisałam pomimo że to powinien być obowiązek gminy i gmina powinna o to wystąpić. Ja to wystąpiłam byłam również u pana Madziarskiego bo ten temat musi być w końcu „roztego”, bo jak to długo będzie się toczyć to jest po prostu nie do przyjęcia takie coś. Napisałam panu Staroście żeby ten temat przede wszystkim ten błąd naprawił do wiadomości państwa i mojej to przekazuje. Pan Madziarski powiedział, że ten temat będzie załatwiony. To jest kwestia przesunięcia granicy i to była mapa która była podstawą projektowania tej inwestycji. Kiedy mimo wszystko, że panu Bugowskiemu o tym błędzie powiedziałam to i tak „olaliście”. Również panu mówiłam w trakcie postępowania administracyjnego. Też pan cały czas mówi „pani . . . pani zrezygnowała z podłączenia” a co to ma za związek podłączenie do istniejącej sieci z tymi błędami co wy jako gmina zrobiliście? Co to ma za związek.? Pytam się, co to ma za związek? Żadnego nie ma związku.”

Pan L. Wołakiewicz wtrącił, że gmina nie popełniła żadnego błędu. W projekcie jest działka i przepompownia pani . . . Jedynym powodem nie zrealizowania przedsięwzięcia na w/w działce jest rezygnacja skarżącej.

Pan . . . na to: „A jaki błąd nie popełniła proszę pana. Jest działka, oczywiście. To nie ma związku, teraz dalej chcę powiedzieć.”

Przewodnicząca Komisji poprosiła panią . . . skupienie się na przedmiocie skargi.

p. „Błąd jest podstawą. Moja skarga proszę przeczytać jaka skarga moja jest. Na co? Że nieprawidłowo została wykonana decyzja 257 z 2009 roku. Tak, czy nie?”

Przewodnicząca Komisji przytaknęła.

Pani „No więc pytam, więc dalej mówię inwestycja tak jak ja tu byłam skarbnikiem wprowadzone do budżetu zostało inwestycja jest wprowadzona nie tylko z wykonawcą jest umowa na wykonanie tej inwestycji ale z kierownikiem budowy za które dostał nie wiem 25, bo już teraz nie pamiętam jak ta umowa figurowała za nadzór. Ani razu tego człowieka nie było. Przecież można było nawet w trakcie ,choć gmina się zapomniała o tym mogła w trakcie ten błąd naprawić. Ani razu nie był kierownik budowy za co miał zapłacone. To ja pytam się dlaczego się ignoruje moje wypowiedzi ,moje pisma?”

Radna D.Siemianowska zapytała, czy skarżąca była zapoznana z mapką projektu na etapie robienia projektu. I czy wtedy wносиła uwagi?

Pani „Tu jest 27 grudzień. Jest decyzja wydana na postanowienie, na postępowanie administracyjne, które było „toczone”. 27 grudzień, przepraszam 29. I tu jest załącznik tej mapki. Natomiast jeśli chodzi o mapę zasadniczą ,to tę mapę zasadniczą dopiero teraz zobaczyłam jak byłam w Wydziale Geodezji u pana Starosty. Ja nie wiedziałam na bazie jakiej mapy. Ja tylko to co tu, bo tak się domyślam ,że na bazie tamtej mapy było robione ,bo te nieprawidłowości są tu w załączniku 7 wyrzucone i to jest moja działka, to pani i Tu jestem ja, tu jest mój budynek gospodarczy, tu mieszkalny. Granica jest przesunięta, widzi pani? Wyprowadzenie jest do kanalizy na działce mojego brata. Ja to mówiłam panu Bugowskiemu, że się wkradł błąd, że tak nie jest.”

r.D.Siemianowska zapytała w którym roku była wydana ta mapa, w 2009?

Radna zapytała p.L.Wołąkiewicza:”Czy na etapie inwestycji którą przeprowadza Urząd Gminy właściciel działki dostaje takie mapki do wglądu?”

p.Wołąkiewicz odpowiedział, że właściciel jest poinformowany, że jest wydawana decyzja i wtedy ma prawo do wglądu do map.

p. „No i wtedy to zgłosiłam, w 2010 roku panu Bugowskiemu, bo pan Bugowski wydał decyzję.”

p.Wołąkiewicz poinformował, że w decyzji figuruje numer działki pani

p. : „Ale proszę pana! Czy pan nie pojmuje o czym ja mówię?!”

p. Wołąkiewicz odpowiedział ,że” nie pojmuje.”

p. ”Chyba pan rzeczywiście nie pojmuje. To proszę pana, jeszcze raz panu mówię, granice się kończą tuż za budynkiem mieszkalnym wyprowadzenie do mojej a’la niby nieruchomości jest na działce mojego brata, czy to jest zrozumiałe co ja mówię?!”

p.Wołąkiewicz powiedział, że dla wykonawcy i geodety ważnym jest numer działki i to on był podstawą. Decydującą w sprawie niewybudowania przepompowni jest rezygnacja skarżącej.

p. 1 „Proszę pana, to nie ma związku ,proszę pana. To jest rezygnacja z podłączenia, bo ja nie będę się „podłączać”, panie Wołąkiewicz niech pan mi pozwoli, ja nie będę się „podłączać” do wyprowadzenia na działkę brata. Musi być do mojej nieruchomości wyprowadzone.”

Pan Wójt powiedział: ”Zgodnie z decyzją przyłącze miało być wykonane na działce 31/7. Wykonawca miał je wykonać, pani zrezygnowała”.

p. „A to dlaczego zrobił na działce 31/6 aż dwa przyłącza?”

p. Wołąkiewicz powiedział, że jest tam jedno przyłącze.

p. 1 powiedziała do p. Wołąkiewicza: „No, czy Pan sobie kpi ze mnie?” I zaprosiła komisję na wizję lokalną na działce 31/6. Proszę pana, pan się zachowuje jak dziecko! Ma pan kilkadziesiąt lat ale jak dzieciak się pan zachowuje.”

Pan Mecenaz P. Juchacz wobec zaistniałego chaosu na posiedzeniu przypomniał, że komisją kieruje przewodnicząca komisji i poprosił aby to przewodnicząca udzielała głosu.

p. 1 „Więc jeszcze raz wracam do tego, ale pani przewodnicząca ,ale jest i proszę to słuchać, co ja chcę powiedzieć, są dwa wyprowadzenia jeśli państwo nie wierzycie ,bo widzę, że komisja jest też już pomału przedstawiana rozumowo”.

Przewodnicząca Komisji r. H. Krzewina próbowała zabrać głos.

Natomiast pani 1 mówiła dalej: „No to proszę wysłuchać to co ja mam do powiedzenia. Jeszcze raz powtarzam, na działce nr 31/6 są dwa wyprowadzenia, dwa wyprowadzenia! Proszę na to zwrócić uwagę !Pytam się, dlaczego są dwa, proszę by Wójt dał mi odpowiedź bądź pan Wołąkiewicz. Jedna na wprost wejścia do garażu, a druga od strony pani 1 A na działce 31/7 nie ma żadnego wyprowadzenia ani nawet przepompowni”.

p. Wołąkiewicz powiedział, że na działce 31/6 jest jedna przepompownia. Kolejne są u pani i 1 . Są to tylko 3 na tym odcinku. Powiedział, że może w każdej chwili pojechać i pokazać.

p. 1 poleciła protokolującej Magdalenie Pijanowskiej aby zanotowała: „domagam się otwarcia drugiego wlotu do przepompowni, do istniejącej sieci kanalizacyjnej, drugiego wlotu naprzeciwko garażu.”

Mówiła dalej: „Są osoby, które pracują tutaj w ramach prac interwencyjnych , mogą tą czynność wykonać. Dwa razy tam wykopią na głębokość 1,5 m.”.

p. Wołąkiewicz zapytał, czy działka o której mowa jest jej własnością?

p. „Nie! Brata!”

p. Wołąkiewicz: ”W takim razie nie możemy wejść na działkę, zgodę musi wyrazić jej właściciel.”

p. 1 „A widzi pani?! Widzi pani, pani Przewodnicząca co ten pan przed chwilą powiedział? Czyli jest zgoda. No to jakim prawem wy do mojej działki, do mojej nieruchomości bez zgody brata doprowadzacie drugie przyłącze?”

Wójt: „Kwestia tego, że przyłącze nie zostało wykonane do pani działki wynika z pani rezygnacji”.

p. „Proszę pana, panie Wójcie, ale panie Wójcie czy pan nie rozumie co ja mówię do pana, panie Wójcie, że zrezygnowałam dlatego, że ja nie będę, panu już wyjaśniałam, że ja nie będę się przyłączać do wyprowadzenia drugiego na działce 31/6, czy ja niezrozumiale się wypowiadam? Buduję zdania niewłaściwie? Bo ja czegoś nie rozumiem. Wy swoje ,a ja swoje. To bardzo źle jest to, jest Komisja Rewizyjna ,a celem Komisji Rewizyjnej jest badanie faktów a nie gadanie. Jeśli mi się nie wierzy,to wnioskuje o wyprowadzenie wykopu i zbadanie, że została zaślepiona.”

Przewodnicząca Komisji oświadczyła, że wykopy można prowadzić wyłącznie na swojej działce. Złożyła skarżącą rezygnację, otrzymała odpowiedź, że Urząd Gminy przyjął do wiadomości rezygnację z podłączenia do kolektora tłoczego. W piśmie poinformowano również, że w przypadku chęci podłączenia w późniejszym terminie na warunkach Urzędu Gminy i na koszt zainteresowanego. Przewodnicząca stwierdziła, że to jest wszystko na ten temat.

p. „Nie ma „to wszystko” bo chyba ktoś źle interpretuje, to co tu jest napisane pani Przewodnicząca mogę się ustosunkować do tego pisma? Bo widzę, że wy nie rozumiecie treści tego pisma.”

Pani Przewodnicząca udzieliła pozwolenia p. na komentarz dotyczący w/w pisma.

p. „Kwestia jest tego typu, że to jest pismo której jest odpowiedzią na moje oświadczenie o rezygnacji. Pan Wójt pisze o podłączeniu się na mój koszt, no podłączenie to wiadomo, że jest zawsze na mój koszt. I w terminie przeze mnie wskazanym. Kiedy ja wystąpię o to podłączenie się. Na przykład, dzisiaj nie mam pieniędzy no to na przykład podłączę się za rok, za dwa jak będą bo z tym się wiążą też koszty proszę Pani. Muszę wyprowadzić na nowo, bo ja miałam już szambo z tamtej strony, ten zbiornik sobie musiałam przenieść w związku z przeniesieniem prawa własności na mojego brata. Przeniosłam tak jak pani Łatce tłumaczyłam na kontroli na moim podwórzu Czyli ja już raz poniosłam koszty teraz żebym ja mogła się podłączyć do istniejącej sieci to ja muszę mieć jeszcze raz powtarzam na moim gruncie wyprowadzenie przyłącza tak jak mówi art. 7 o samorządzie gminnym ,tak jak mówiła decyzja pana z SKO przeczytajcie obie i się dobrze wczytajcie w to co on napisał. Dwa koszty nie tylko są związane z wyprowadzeniem doprowadzeniem do przepompowni ale również wykonawca powiedział mi ,że przepompownia będzie podłączona do mojego prądu a prąd musi być, siła tzw. żeby mogła tłoczyć tą przepompownię, bo musi mieć siłę żeby wcisnąć, wtłoczyć w tą wąską rurkę 63 mm z mojego kolektora wyjściowego 120 mm, czyli musi mieć siłę i musi być. To są poważne koszty. Wymagają elektryka zawołania, wyprowadzenia siły żeby mogło to działać, hydraulika na wyprowadzenie z domu nowego wyjścia, kupienia rur i jeszcze dodatkowo oprócz tego płacenia tak jak wszyscy płacą w tej samej wysokości stawki za ścieki kwotę 4,60. To są koszty,które dotyczą mnie jako właściciela.”

Pan Mecenaz poprosił by wrócić do przedmiotu skargi

p „Jeszcze chwileczkę, jeszcze nie skończyłam! Ale wszyscy płacą 4,60 .Oczywiście zgadzam się z tym, ale tylko płacą opłatę, a nie płacą za prąd. Zgadza się ,czy nie ? Ale tak czy nie ?”

Radny Grzegorz . Lewandowski powiedział ,by skarżąca nie pytała komisji, ale odpowiednich urzędników.

Pani .:” Ale wy jesteście radnymi! Przepraszam, ale kogo mam się pytać jak to nie jest jawne. Ale tu nie chodzi o budowę tylko tu poruszone są koszty , więc radni wiedzą o kosztach jakie są ,a kto ma wiedzieć, ja”?

Radna D.Siemianowska zapytała:” Czy pani chce mieć przyłącze i ponosić te koszty?”

p. „Przepraszam bardzo teraz jak już pani mówi „pani się godzi” to z chwilą kiedy ta inwestycja była robiona ja tu byłam na sesji w 2005 roku jak pani mi powiedziała, że będzie koło pana . ta sieć szła od pana . w tą stronę i później na pana . : polu, kiedyś dawniejszego pana . w kierunku pana . o. Byłam tu to wszyscy na mnie jak na bandytę patrzyli. Po co ja tu przyszłam, co ja tu chcę? Wszyscy byli oburzeni, a to jest każdy może przyjść na sesję ,proszę pani i każdy ma prawo do wglądu do dokumentów.

I teraz od tego 2005 roku wszczęliście postępowanie. A pytam się, kto z nami jako mieszkańcami chociaż raz zrobił zebranie wiejskie, nie mówię do pana Wójta tego ale do poprzedniego, to nie ten pan Wójt to robił tylko pana Mielcarka. Kto ,chociaż raz z nami zrobił zebranie wiejskie?”

Przewodnicząca: ”Ale my tego nie rozstrzygamy ,czy było zebranie, czy nie ”.

p. ”Ale chwileczkę ,to ma wpływ na koniec efektu. Każda inwestycja jest rozpoczęta, powinna być poprzedzona zebraniem wiejskim, każdy powinien wiedzieć, gdzie będą sieci szły, czy będzie kolektor grawitacyjny, czy tłoczny. Co się wiąże z grawitacyjnym ,że będą dodatkowe koszty, że będziecie musieli płacić za prąd. Kto mnie pytał, kto kogokolwiek pytał? czy działającego ówczesnego wójta, czy są skargi mieszkańców, że nie poinformowali mieszkańców.”

r.D.Siemianowska zapytała czy są inne skargi na Radę, czy ówczesnego wójta że nie poinformowani zostali mieszkańcy ?

Zapytała p.L.Wołąkiewicza czy projekt jest wykładany do publicznego wglądu?

p.L.Wołąkiewicz odpowiedział, że projekt warunków zabudowy jest wykładany do wglądu i są powiadamiani właściciele działek.

p.D.Siemianowska wobec tego pyta ,czy były sprzeciwy mieszkańców, czy były jakieś pytania

p.L.Wołąkiewicz powiedział,że nie było.

p. „Pani Siemianowska, my się nie rozumiemy.Cały czas mówię ,że dostałam decyzję do domu. No to jest ta decyzja o budowie sieci kanalizacyjnej.W 2010 roku pytała p.Bugowskiego.”.

r.D.Siemianowska pytała skarżącą czy wówczas pytała o koszty .”Czy pytała się pani, jaka czy będzie ta kanaliza np.grawitacyjna?”

p. "Nie ,o koszty nie." Mówiła dalej: „ Proszę pani, ale ja nie kwestionuję kosztów. My się nie rozumiemy. Skończę, bo pani poruszyła i teraz w złym kierunku to idzie. Piszę, budowa sieci kanalizacji sanitarnej z przyłączami i przepompowniami. I to jest obowiązek gminy, z przyłączami i przepompowniami ! ”

r.D.Siemianowska powiedziała, że skarżąca poruszyła sprawę kosztów .

p. "Koszty nie są przedmiotem skargi. Decyzja, która była w zadaniu pana Wójta obecnego nie została wykonana w sposób należyty."

p.Wójt odniósł się do meritum skargi, przybliżył treść skargi oraz przedstawił obowiązki w tym zakresie jako wójta. Powiedział też o powodach dla których SKO uchyliło decyzję.

p. powiedziała, że decyzja była bezprawna

Wójt odczytał zapis z ustawy dotyczący poruszanego tematu.

Pan Mecenas powiedział ,że sprawa nie została zakończona i poprosił by poczekać aż zostanie do końca rozpatrzona. Zapytał, czy przedmiotem skargi jest to że na działce pani ... nie zostało utworzone przyłącze?

p. "Tak to jest przyczyna skargi, że decyzja nie została wykonana."

p.Mecenas zauważył, że właśnie do tego urzędnik się odniósł. Na tę chwilę sprawa nie została zakończona ostatecznie

Pani "Tak, ale panie Juchacz, jest jedna zasada, że musi sobie pan zdawać sprawę ,bo nie wiem czy jest pan akurat od początku wprowadzony w ten temat, bo jedno postępowanie jak pan wie już się rozpoczęło i zakończyło tą decyzją o której wspomniałam, akurat pan wszedł nie wiem czy pan to słyszał czy Nie słyszał, ale fakt jest faktem została uchylona. I to nie zupełnie jakby pan wójt uzasadnił bo ja nie zupełnie się z tym zgadzam, że błędnie to interpretuje, rozmawiałam też z panią Łatką, dlaczego na nowo wszczęli postępowanie administracyjne jeżeli tamta została uchylona i do ponownego rozpatrzenia zostało przekazane, więc ja zadam pytanie panu jako prawnikowi ,dlaczego zostało wszczęte znowu postępowanie administracyjne nakazujące natychmiastowe podłączenie jeżeli nic w tym kierunku się nie robi. Nikt nie przyszedł ani zrobić podłączenia, ani wyprowadzenie tzw. ani postawienia przepompowni na mojej działce."

Pan Mecenas i pan Wójt wyjaśnili na czym polega pod względem prawnym wszczęcie postępowania administracyjnego i jak skonstruowany są dokumenty z nim związane.

p. „No to, czyli mam jak rozumieć? Będzie się coś działo w tym kierunku?”

Pan Mecenas powiedział, że oczywiście tak.

p. „A nic się nie dzieje. No to tak by wyglądało, że pan chce w ten sam sposób znowu wydać nakazującą."

p.Mecenas powiedział ,że jeśli chodzi o terminy, to zachowane są zgodnie z Kpa.

p. : „Dobrze, no ja wiem, tylko kwestia jest tego typu, że zawiadomienie dostałam dwa miesiące temu, nie, przepraszam, grudzień.”

Pan Wójt powiedział, że zawiadomienie wyszło 23 grudnia.

p. : „I teraz jest kwestia jak państwo się zapatrujecie do tego, bo ja tu przedmiotem mojej skargi jest w dalszym ciągu decyzja 257. Czy ona zostanie wykonana do końca? Bo tam nie tylko jest, ale dlaczego moja działka nie jest objęta tym, kiedy jest wymieniona? Musi być przyłączy wyprowadzone i musi być przepompownia jeżeli jest ja mam się niezwłocznie bo ja mówię jeszcze raz art. 5 ustawy wyraźnie mówi, że jeżeli jest istniejąca sieć kanalizacyjna to właściciel nieruchomości jest obowiązany się przyłączyć.”

p. Wołąkiewicz powiedział, że bardzo dobrze skarżąca powiedziała „przyłączenia się do sieci.”

p. : „Do istniejącej sieci, ale decyzja jest z przyłączami i przepompowniami. Proszę pana. No to mam rozerwać? To daje mi pan do zrozumienia że mam rozciąć i zalać, samemu to zrobić? Przecież własność to jest wasza.”

p. Wołąkiewicz: „Fachowcy by to zrobili”.

p. Mecenas spytał dlaczego przyłączenie zostało wykonane?

p. Wołąkiewicz: „Tylko dlatego, że pani i złożyła rezygnację.”

p. Mecenas zadał pytanie : „Czy na sąsiedniej działce są dwa przyłącza?”

p. : „Są dwa przyłącza na wprost”.

p. Wołąkiewicz: „Jest jedna przepompownia.”

p. : „Panie Mecenasie, czy panie Juchacz, jak pan woli. Kwestia jest tego typu, że wnioskowałam już o to żeby sprawdzić to. Jeśli ktoś mi nie daje wiary, że są dwa przyłącza to proszę to sprawdzić, bo ja myślałam, bo ,że będzie tu inwestor, nie inwestor tylko wykonawca inwestycji, i on się wytłumaczy. Mówiłam już panu Wołąkiewiczowi że tak nie może być zrobione.”

p. Wołąkiewicz: „Zgadzam się z panią jeśli chodzi o pomyłkę w mapie, na tym etapie budowy należało poinformować nas o dostrzeżonych błędach, zamiast pisać rezygnację.”

p. : „Ale proszę pana, ale panie Wołąkiewicz u mnie nie było nigdy postawionej przepompowni pan tego nie rozumie?! Wyprowadzone tylko jest do sieci ,wyprowadzenie czyli tak zwane.”

p. Wołąkiewicz : „W projekcie jest przepompownia na działce 31/7.”

p. : „Ja tego nie kwestionuję. Ja jestem ujęta. Czy ja mówiłam że nie jestem ujęta? Ja tego nie kwestionuję. Kwestionuje to ,że wyprowadzenie przyłącza zostały dwa, dwa przyłącza na działce 31/6, na mojej wcale. O to mi chodzi !”

p. Wołąkiewicz : „Dlaczego nie ma pani wcale?”

p. ... " Proszę pana, ja zrezygnowałam gdy przyłączy było wyprowadzone, czy pan nie rozumie?"

p. Wołąkiewicz wytłumaczył, że przepompownia to jest przyłączy.

Pani Przewodnicząca wobec zaistniałego chaosu poprosiła o zabranie głosu pana Wójta

p. Wójt powiedział jak wygląda sprawa podłączenia nieruchomości do kanalizacji na terenie rozpatrywanej działki. Potrzebna jest przepompownia.

p. ... „No, jest zaślepione panie wójcie, no jak Boga kocham, no jak mam to zrobić?"

p. Wójt: „Zaślepione oznacza, że przyłącza nie ma.”

p. ...: „No, jak nie ma?! Po to jest zaślepione, że ja zrezygnowałam bo ja nie chcę się tam „przyłączać” żeby mi ktoś przepompownie do mojej działki, bo ja nawet nie wiem przepompownia czyją to jest własnością kto będzie administrował, czy ona wchodzi w skład tej sieci, nikt o niczym mi nie mówi.”

Przewodnicząca Komisji r. Krzewina zapytała kiedy inwestycja została odebrana?

p. Wołąkiewicz powiedział, że „wrzesień październik 2012”.

p. ... "Rezygnacja w lipcu była.”

r. Krzewina: „Nie możemy wejść na działkę 31/6 jeśli jej właściciel nie udzieli zgody.”

p. ... „To kto udzielił zgody wykonawcy żeby wszedł i drugie przyłączy zrobił? Kto udzielił wcześniej?”

p. Mecenas: „Co wynika z dokumentacji?”

p. ... „Że nie ma!”

p. Wołąkiewicz: „Na działce 31/6 w projekcie jest jedno przyłączy.”

p. ...: „Po to jest komisja, panie mecenasie żeby to stwierdziła czy ja kłamię, czy nie. To jest Komisja Rewizyjna.”

p. Mecenas: „Czy pani twierdzi, że dokumentacja jest sfałszowana?”

p. ... „Ale ja nie twierdę, że dokumentacja jest sfałszowana. Panie mecenasie my chyba się nie rozumiemy, czy mecenas może zagłębić się w decyzję? Załącznik nr 7 gdzie jest przyłączy, pan też się orientuje na tym. Proszę tu zerknąć na załącznik nr 7 bo być może pan Wołąkiewicz panu nie udostępnił tego. Bo tak to nie będziemy gadać i pan nie będzie w temacie. Ja panu, chociaż jestem starsza przyjdę do pana panie mecenasie (wskazała mapę). Ja nie będę się podłączać do przepompowni na działce 31/6 bo proszę pana tak jak pan wie miałam wcześniej szambo tam i musiałam przenieść bo moja bratowa tak mi powiedziała.”

Ale nie chodzi o kwestie rodzinne tylko o to, że trzeba mieć wyrażenie zgody żeby ja mogła do swojej nieruchomości mieć podłączenie przepompowni, ja muszę mieć zgodę. Czy państwo tą zgodę uzyskaliście od właściciela? Nie. Ja też się nie pytałam czy wolno tam. więc pan mówi, że nie pójdziecie kopać, no to pytam się to dlaczego na jakiej podstawie wcześniej bez zgody właściciela zrobiliście drugie przyłącze?”

r.D.Siemianowska zapytała dlaczego teraz złożyła skargę, chociaż inwestycja została zakończona w 2012 r. Dlaczego nie wносиła uwag?

p. : „Ale jakie uwagi, dostałam od pana wójta że podłączę się kiedy będę ja chciała na mój wniosek, że przyjął to do wiadomości i podłączę się na mój wniosek kiedy ja będę wnioskować to się przyłączyć, to jak ja miałam przychodzić i krzyczeć na kogoś, że ktoś coś tu źle robi? Ja nie rozumiem.”

r.D.Siemianowska powiedziała, że też nie rozumie dlaczego do 2015 roku nie wyjaśniała zaistniałej sytuacji.

p. : „Proszę panią tak nie jest. Nie wiem czy się zapoznaliście ze wszystkimi materiałami, tej korespondencji co z wójtem, ja nie chcę się podłączać do wyprowadzonego przyłącza na działce sąsiedniej bo tak jest wyprowadzone przyłącze. Bo pan wykonawca co tam tą inwestycję wykonywał to on powiedział, że on wykonuje zgodnie z projektem i on nie będzie tego mi nigdzie przesuwiał, tak jest w projekcie i tak ma być. I tam wyprowadzone jest a ja powiedziałam panu wójtowi napisałam, że ja się nie będę przyłączać.

p.Wójt powiedział, że w projekcie jest określone, że działka 31/6 ma być wykonane. Przyłącze może być dostosowane do potrzeb właściciela, bo jemu ma to służyć. Dziwi go, że pani z twierdzi że wykonawca powiedział inaczej. Rysunek wskazuje, że przyłącze ma być wykonane do konkretnej działki.

p. :” Proszę państwa, panie Nowicki ja zrezygnowałam z podłączenia się i proszę nie mylić faktu, wyprowadzenie przyłącze i przepompowni ja na ten temat się nigdy nie wypowiadałam, bo ja nawet nie mam prawa się wypowiadać. To jest inwestycja robiona przez gminę. I splanowana przez gminę. Własność jest gminy, a ja jestem tylko właścicielem działki. Działki. I ustalam tylko ten obowiązek nakładam, że mogę tylko się, wręcz mam obowiązek się podłączyć. A obowiązkiem gminy jest te przyłącze mi wyprowadzić. Czy to jest grawitacyjna, czy ciśnieniowa, są dodatkowe urządzenia co pozwolą na to przyłącze.”

p.Wołąkiewicz: „Czyli pani obowiązkiem jest podłączyć się, tak?”

p.l : „No, ustawa mówi o obowiązku.”

p.Wołąkiewicz: „Czyli takiego prawa nie ma pani do rezygnacji więc czemu pani to zrobiła?”

p : „No bo nie, to proszę pana cały czas mówię. Nie będę się podłączać do wyprowadzenia na działce jeśli pan mi nie wierzy, że są dwa wyprowadzenia jeszcze raz mówię i proszę żebyście to sprawdzili jeżeli uważacie że jestem kłamcą. Proszę bardzo nawet mąż może mi wykopać tą dziurę żeby panu udowodnić.”

p.Wołąkiewicz powiedział, że fachowcy zaczęli wykonywać przyłącze, ale pod wpływem jej rezygnacji zaślepili wejście.

p.1 „No zgoda, ale jest to przyłącze na działce 31/6.”

p. Wołąkiewicz: „Kiedy pani odkryła, że mapa jest błędna należało nas o tym poinformować, a wykonanie przyłącza zostałyby przesunięte.”

ale wykonawca nie chciał przesunąć, sugerowałam że granica jest tu. No to proszę zadzwonić do wykonawcy

Przewodnicząca: prace wykonywane były w maju a pani napisała dopiero w lipcu że nie wyraża zgody.

Pani Przewodnicząca powiedziała, że przecież pani zrezygnowała z podłączenia.

Przewodnicząca: no zrezygnowała bo jest wyprowadzona na działce 31/6, ja już wcześniej to monitorowałam, 2010 jak dostałam decyzję.

Pani Przewodnicząca odpowiedziała panu Nowickiemu na pytanie czy była przepompownia, że nie było tej przepompowni „ z racji tej, że zrezygnowałam więc inwestor to powiedział to już jest pani sprawa. I przepompownia jak napisałam o rezygnacji to przepompownie wójt dał Pani Przewodnicząca co ma wyprowadzenie od strony pana Przewodnicząca bo tak jest zgodnie z mapą to jeszcze dodatkowe ma przepompownie wyprowadzoną na ogródku z drugiej strony. I tam moja przepompownia poszła do pani Przewodnicząca.”

p. Wołąkiewicz:” Gdyby pani nie zrezygnowała z przepompowni miałyby pani ją.”

p. Przewodnicząca: Panie Wołąkiewicz, ale panie Wołąkiewicz decyzja wyraźnie określa numery działek i wyraźnie gdzie idzie nitka sieci grawitacyjnej – kolektora grawitacyjnego, czy ciśnieniowego wyraźnie mowa że przy ciśnieniówkach są nie tylko wyprowadzenia te przyłącza ale również przepompownia.”

Pan Wołąkiewicz wyjaśnił ,że przepompownia jest przyłączem.

p.1 Przewodnicząca: „Ale panie Wołąkiewicz, mogę ?bo przyłącze to nie tylko jest wyprowadzenie czyli przyłączenie do sieci ale również przepompownia która musi te wyprowadzenie z budynku z nieruchomości wtłoczyć czyli musi zebrać rozdrobnić żeby wtłoczyć do mniejszego przekroju. Zgadamy się z tym. Teraz dalej zadaje panu pytanie. Jeśli ta przepompownia zgodnie z decyzją była zaplanowana przy działce nr 31/7 a przy działce kolejnej zapomniałam jak pani Przewodnicząca ma jest wyprowadzenie tylko jest wyprowadzenie od drogi pana Przewodnicząca to na jakiej podstawie państwo tą przepompownie daliście do pani Przewodnicząca ? Proszę o wytłumaczenie.”

p. Wołąkiewicz powiedział, że takie przesunięcia to zmiany nieistotne.”

p.1 Przewodnicząca: ” Istotne! Niedopuszczalne!”

Pani Przewodnicząca przypomniała, że rozpatrujemy temat skargi.

p.1 Przewodnicząca: ” Niewykonana została decyzja administracyjna 257/2009 r.”

Pan Wójt powiedział ,że musi opuścić spotkanie. Prosi o odnoszenie się do meritum skargi. Zmiany w projekcie są dopuszczalne. Po zakończeniu inwestycji jest robiona dokumentacja powykonawcza nanosząca zmiany na mapy. To nie jest pierwsza taka sytuacja. Przepompownia przy pani Przewodnicząca nie została wykonana w związku z jej rezygnacją, teraz staramy się aby wszyscy mieszkańcy się przyłączyli do sieci.

Przyłączenie właściciel wykonuje na własny koszt. Stąd decyzja nakazująca, którą SKO uchyliło wyłącznie ze względu niepełnego uzasadnienia.”

p. „No, bo ja o to wnioskowałam i tak jest, ale ja myślałam, że skoro państwo do ponownego rozpatrzenia to myślałam, że państwo rozpatrzą tak jak domagałam się w piśmie obiektywnie.”

p. Wójt powiedział, że pani uwagi zostały rozpatrzone obiektywnie.

p. „A ja widzę, że to nie jest czynione bo nic się w tym kierunku nie robi.”

p. Mecenas: „Jeśli decyzja jest niekorzystna, może się pani od niej odwołać.”

p. „Ale panie mecenasie, ale jest kwestia tego typu, czy mógłby pan wyjaśnić na jakiej podstawie na nowo wszczęte jest postępowanie administracyjne?”

p. Mecenas: „Dlatego, że SKO uchyliło decyzję i wskazało sprawę ponownie rozpatrzyć.”

p. „I teraz panie mecenasie niech pan mi powie jeżeli jest wszczęte to postępowanie w celu ponownego nakazania niezwłocznego podłączenia.”

p. Mecenas wyjaśnił, że postępowanie nie zostało zakończone merytorycznie, zostało przekazane do ponownego rozpatrzenia.

p. „Tylko mi chodzi o to dlaczego w ten sposób pan Wójt po prostu jest dalej nieprzychylny.”

p. Mecenas wyjaśnił i pouczył jak przebiega odwołanie się od decyzji.

p. „Skupmy się nad tą moją skargą. Jeżeli pan jest tu w charakterze ich pełnomocnika to ja proszę żeby pan się w tej kwestii wypowiedział. Pan, jako mecenas. Bo pan Wołakiewicz już się wypowiedział, pan Wójt się wypowiedział i teraz proszę żeby pan się wypowiedział w tej kwestii, bardzo proszę.”

Przewodnicząca pouczyła panią, że nie ona prowadzi komisję, a mecenas jest na komisji zaproszony pod kątem prawnym.

p. „Nie, ja tylko proszę żeby się pan mecenas wypowiedział, czy decyzja została wykonana zgodnie z prawem, to tylko o to pytam ja nie pytam żeby pan pilotował Komisję Rewizyjną czy robi to zgodnie z prawem bo to akurat pan mecenas, to nie należy do jego obowiązków, chodzi mi o to, że skoro tu jest, jako pełnomocnik to proszę żeby się wypowiedział czy ta decyzja została wykonana czy nie.”

p. Mecenas powiedział, że to oceni Komisja Rewizyjna, to jej zadanie.”

p. „Nie wypowie się?”

p. Mecenas: „Nie, nie muszę wypowiadać się, to oceni Komisja Rewizyjna. Pani poznała już stanowisko Wójta. Natomiast pan Wołakiewicz tłumaczył z jakich przyczyn rozstrzygnięcie było takie a nie inne.”

p. : „Ale panie mecenasie musi sobie pan zdawać sprawę, że przesunięcie granicy, które tam nastąpiło w tej mapie to też nie jest mój błąd. Jeżeli gmina się uchyla od tego, że nie ponosi winy za ten błąd, to przepraszam ja jako właściciel działki mam być winna? Jeszcze raz powtarzam: wyprowadzenie drugie jest na działce sąsiedniej. W związku z tym, że zrezygnowałam, przepompownia, która powinna być zainstalowana ale też na mojej działce poszła do pani , co jest niezgodne z decyzją administracyjną. Decyzja nie pozwalała na wyprowadzenie z tylko od strony drogi. Taki jest projekt proszę pana.”

p. Wołąkiewicz powiedział, że działka pani i jest wymieniona w pozwoleniu na budowę więc na tej działce mogła powstać przepompownia.”

p. : „Ale ja mam decyzję!”

p. Wołąkiewicz odpowiedział, że ma pozwolenie na budowę.

p. : „No i tam też jest moja działka.”

p. Wołąkiewicz potwierdził.

p. : „Ale pani zgodnie z projektem ma wyprowadzenie od strony drogi do i to ma wyprowadzenie, więc pytam się na jakiej podstawie prawnej została moja przepompownia, która powinna być postawiona razem z przyłączem na działce 31/7 poszła tam?”

p. Wołąkiewicz: „Nie ma pani jej bo pani jej nie chciała.”

p. : „Ja nie chciałam? A kiedy ja napisałam, że jak nie chcę?”

p. Wołąkiewicz: „Złożyła pani podpis na rezygnacji.”

p. : „Zrezygnowałam z podłączenia się do sieci!”

Pan Wołąkiewicz odczytał oświadczenie pani o rezygnacji z podłączenia się do sieci kanalizacyjnej.

p. : „No tak, bo tak napisałam no i to jest zrozumiałe. Rezygnuję z podłączenia się.”

p. Wołąkiewicz ma pani obowiązek teraz się przyłączyć.”

p. : „Proszę pana jeszcze raz powtarzam, pan nie rozumie, ja nie wykonałam podłączenia, ja nie pisałam dlaczego, może powinnam ale tego nie zrobiłam, ale uzasadnienie moje napisałam w trakcie postępowania administracyjnego. Dlaczego? Bo na to się składało wiele rzeczy, ale główna rzecz, że ja nie będę się przyłączać do czegoś co jest na sąsiedniej działce. Bo musi być na mojej. Na mojej działce rozumie pan? Przyłączy i przepompownia.”

p. Wołąkiewicz: „Więc dlaczego zrezygnowała pani z czegoś co nie jest na pani działce?”

„Dlatego, że ja nie będę się przyłączać panie Wołąkiewicz, ja nie będę się podłączać do czegoś co nie jest na mojej działce.”

Przewodnicząca Komisji zapytała czy gmina nakazuje podłączyć się jej do kanalizacji sąsiada?

p. - „Ustawa mówi o podłączeniu się właściciela do istniejącej sieci, ale ustawa mówi o samorządzie art. 7, że to jest w gestii gminy, żeby gmina wyprowadziła.”

p. Wołakiewicz sprostował, że w gestii gminy jest wybudowanie sieci.

p.] „Proszę pana decyzja jest z przyłączami i przepompowniami. I tam gdzie biegnie kolektor tłoczny tam wszyscy właściciele działek którzy są do tego kolektora, mają ten kolektor przeprowadzony koło tych działek mają wyprowadzone przyłącze i przepompownie. Więc zadaję pytanie ,czy ja jestem z innej gliny ulepiona, czy jestem takim samym mieszkańcem gminy jak wszyscy inni. Tak samo płacę podatki regularnie, więc pytam się, co ja jestem gorsza?”

Wójt odpowiedział że pani [] miałyby wybudowane przyłącze wraz z przepompownią gdyby nie złożyła rezygnacji. Teraz wymagamy żeby wszyscy mieszkańcy przyłączyli się do istniejącej sieci

Przewodnicząca odczytała art. 7 ustawy o samorządzie gminy. Przypomniała, że komisja rozpatruje na tym posiedzeniu skargę na wójta w przedmiocie niewykonania decyzji.

p. - „I teraz chcę właśnie powiedzieć ,bo nie wiem „,bo cały czas nie wiem czy panie mecenasie ,czy pan czytał to uzasadnienie SKO, czy nie? Czy pan tylko powtarza to co pan Wójt dał panu do ręki i pan przeczytał?”

p.Mecenas odpowiedział, że oczywiście czytał.

p. „Decyzja była przedwczesna, czy nie?”

p.Mecenas powiedział, że nie będzie wypowiadał się w ten sposób na temat spraw będących w toku.

p „Dobrze ,ale proszę powiedzieć jak ten temat, bo pan wypowiadał się ,to ja bym chciała żeby pan jeszcze więcej dopowiedział.”

p.Mecenas:”Nie będę wypowiadał się w tym zakresie.”

p. „No, ale zaczął pan ,to proszę żeby pan dopowiedział.”

p.Mecenas: „Nie ma decyzji ostatecznej, nie wypowiem się.”

p. „Proszę pana ,bo ja już o to wystąpiłam mogłam w ogóle wystąpić o jej w ogóle umorzenie. Kwestia jest tego typu ,że wyraźnie jest sugestia ,że jest przedwczesna czyli co to znaczy przedwczesna? Że artykuł, panie mecenasie, można prosić o wysłuchanie?”

p.Mecenas powiedział ,że słucha.

p. „Skoro ustawa nie nakazuje niezwłocznego podłączenia się, to ustawa ta nie wskazuje zgadzamy się z tym?”

p.Mecenas potwierdził.

p.1 „Więc, nie rozumiałam dlaczego pan w ogóle Wójt raz, że podjął te czynności i jeszcze wydał taką decyzję niezwłoczne - podłączenie się niezwłoczne. Nie słuchając tego co się mówi, co uzasadnia.”

Pan Mecenas przypomniał ,że postępowanie jest w toku.

p. ... „Rozumiem, ale jedno już było w tym przedmiocie.”

p.Mecenas: ” I wróciło do punktu wyjścia.”

Pani Przewodnicząca pyta czy pani 1 na jeszcze coś do dodania?

p. „Co będę dodawać jak nie przyjmujecie tego do wiadomości, że bo to traktujecie to, że ta mapa zasadnicza, która jest błędnie dokonana, bo to ani z winy może gminy i właściciela nieruchomości, no ale jakoś tą sprawę trzeba rozstrzygnąć. Bo moja wina też nie jest, że jest przesunięta granica.”

p.Wołąkiewicz: „Dlaczego więc nie przysłała pani powiedzieć o błędzie tylko złożyła rezygnację?”

p. „No bo ja nie będę się podłączać do tego ,a pan wykonawca mi powiedział, że on robi to zgodnie z projektem,”

p.Wołąkiewicz powiedział ,że wykonawca działa zgodnie z poleceniem gminy. „Mówiłem pani żeby pani nie rezygnowała z podłączenia.”

p. ”Pan do mnie mówił, a kiedy pan mówił do mnie?”

p.Wołąkiewicz odpowiedział ,że rozmawiał kiedy pani przyniosła rezygnację.

p. odpowiedziała, że nie przyniosła rezygnacji, przysłała ją pocztą.

p.Wołąkiewicz powiedział ,że pani przychodziła niejednokrotnie.

p. „Raz byłem teraz jak jest postępowanie administracyjne. Wcześniej byłem u pana Bugowskiego, że jest działka nie w tym granice nie są. Co pan tu już teraz zmyśla?!”

p.Wołąkiewicz powiedział, że nie zmyśla.

p. „No, bo teraz pan mówi, że byłem u pana.”

p.Mecenas zapytał czy inni mieszkańcy korzystali z możliwości przesunięcia przyłącza o kilka np. metrów?

p.Wołąkiewicz: odpowiedział, jeżeli coś stało na drodze to były przesunięcia.

p. „Dlaczego weszli na inną działkę?”

p.Wołąkiewicz powiedział że z mapy nie wynikało ,że ekipa wchodzi na inną działkę.

p. : „Moja to jest wina? Jak ja mówiłam panu Bugowskiemu. Mówiłam. Ale moja wina też nie jest. Czy moja jest wina ,że działka została źle określona? Moja wina nie jest? Kto to zrobił? W Wydziale Geodezji. Ani moja wina nie jest ani gminy bo gmina wygląda tak, że pan Wołąkiewicz też nie wiedział albo wie dopiero teraz.”

p. Wołąkiewicz: „Dostałem takie mapy od geodety.”

p. : „Ale proszę pana podjęto postępowanie administracyjne, byłam u pani Łatki ,też panu mówiłam.”

p. Wołąkiewicz: „W momencie zgłoszenia przez skarżącą problemu inwestycja została już zrealizowana. Należało przyjść gdy zauważyła pani nieprawidłowość.”

p. : „Proszę pana, ja nie byłam, bo panu to tłumaczyłam dlaczego ja nie miałam głowy żeby przyjść.”

Przewodnicząca: „Dlaczego pani nie przyszła wtedy?”

p. : „Jak miałam być? Ja mnie tak zwolniliście ,że wyprowadziliście mnie z sesji, że byłam nieprzyjemnie tu potraktowana ! To była przyjemność żeby tu do was przychodzić? Myślicie, że było mi tak bardzo miło? Jak mnie pan Wasilewski z panem Drzewieckim wyprowadzili z sesji jak przestępcę, jak kryminalistę?!

p. Wołąkiewicz: powiedział ,że pan Wasilewski na pewno nie.”

p. : „A jak się nazywa pan sekretarz? Nie pan Wasilewski?

p. Wołąkiewicz : „Teraźniejszy tak, ówczesny nie. I niech pani nie oskarża kogoś kto tego nie robił.”

p. : A jak się nazywa, przepraszam? Pan Wasilewski sekretarzem nie jest?

p. Wołąkiewicz: „Teraz jest.”

p. : „Teraz jest a wtenczas był zwykłym pracownikiem? Ale mnie wyprowadzał w asyście.”

p. Wołąkiewicz: „Na pewno, nie.”

p. : „No widzi pan, tak zaprzecza pan, to jest fajne!”

p. Wołąkiewicz powiedział kto był wtedy sekretarzem.

p. : „No Barczak i Drzewiecki, a pan Wasilewski przyszedł i pilnował żebym nie weszła do pokoju. No to było porządne załatwienie sprawy ,tak?”

Pani Przewodnicząca wróciła do tematu skargi.

p. : „Ale ja byłam tu a to, że zrezygnowałam nie ma żadnego związku ,żeby pan wójt wykonał zgodnie z decyzją inwestycję ,to nie ma żadnego związku bo ja tylko zrezygnowałam z podłączenia, bo sami wiecie że podłączenie to też jakieś koszty pochłania. Prawda? Tak jak tłumaczyłam. Raz żeby była przepompownia to trzeba wyprowadzić siłę żeby przepompownia

mogła bo to na mój prąd było czyli musiałam wyprowadzenie zrobić hydraulika zawołać żeby hydraulik też wyprowadzenie robił do przepompowni.”

Radna Siemianowska i Krzewina mówiły, że też muszą ponosić koszty z tytułu użytkowania przepompowni, tj. energii elektrycznej.

p. : „No dobrze, ale z wami to ktoś ustał bo były to środki unijne .”

Przewodnicząca zapytała czy są jeszcze jakieś pytania?

p. „No jak coś, to proszę mi zadać jak coś niejasnego powiedziałam, bo staram się jak najbardziej jasno mówić. „

Przewodnicząca podziękowała jej za udział w posiedzeniu komisji.

p poinformowała że chce otrzymać protokół z posiedzenia komisji i przyszłej sesji w której chce uczestniczyć.

r.P.Nowicki: „Złożyła pani wniosek o odkopanie zaślepienia na co potrzebna będzie zgoda właściciela działki.”

p. powiedziała ,że pójdzie po zgodę do właściciela.

r.D.Siemianowska zapytała, czy wyrazi zgodę ?

p. ”Czy udowodnicie mi, że wyprowadzenie jest tam na piśmie przez sąsiada?Ale pani Siemianowska mówi, czy wyrazi właściciel zgodę?
A teraz posłuchajcie państwo, gdyby było teoretycznie np. wystawiona ta przepompownia na działce mojego brata, który już nie żyje, bo państwo wiecie ,że on nie żyje. Gdyby była ta przepompownia i doszło do jakiejś awarii, bo ona musi być administrowana, prawda? Bo mogą być jakieś usterki może coś tam nawalić .I teraz dojdzie do tego, że moja bratowa dla przykładu w międzyczasie sprzeda tę działkę. Teraz jak ta działka jest sprzedana, pojawia się nowy właściciel i teraz ten nowy właściciel np. wykopuje i wywala mi tę przepompownię. Pytam się ,ja jestem podłączona już do istniejącej sieci i teraz ktoś mi wyrzuca , nagle mi się wszystko rozwała. Nie mam dostępu nie mogę korzystać z kanalizy no bo niestety wszystko jest przzerwane. Pytam się Co ja miałbym wtenczas zrobić?”

Pani Przewodnicząca powiedziała, że miała podobną sytuacje z wodą. Od niej idzie woda do sąsiada. I z chwilą ja zgodziłam się, żeby poszła do sąsiada Tak samo jak ta pani bratowa wyrazi zgodę, że do ,pani w razie czego jest to przyłącze i do pani w razie czego pójdzie żeby to przyłącze to automatycznie ,czy ta zgoda istnieje ,czy nie. Ona musi udostępnić .

Pan Mecenias przypomniał, że to teraz nie jest przedmiotem skargi.

p. : „Ale to są konsekwencje panie mecenasie tej decyzji i jakbym nie zareagowała to takie by były konsekwencje.”

Radny Grzegorz Lewandowski powiedział, że p. : „rozważa” gdybanie”. Dlaczego interesuje ją, że na działce obok są dwie przepompownie skoro „dostałaby” przepompownię na jej potrzeby?

p. „Ale panie Lewandowski my się chyba dalej nie rozumiemy! „

r.G.Lewandowski: „Ja pani nie rozumiem!”

p. „Proszę pana na działce 31/6 wyprowadzone są dwa wyjścia !”

r.G.Lewandowski : „Może być nawet i 5 wejść ,co to panią interesuje. Dostałyby pani normalne przyłącze.”

p. : „Proszę pana, jest wyprowadzenie do mojej działki tak jak pan wie czym spowodowane to wyprowadzenie na sąsiedniej, dlatego, że granica została bez wiedzy gminy i mojej przesunięta i na ten bo pan Wołąkiewicz wcześniej nie, a pan Bugowski po prostu zignorował to i wyszło jak wyszło, że na tej części przesuniętej jest te wyprowadzenie zrobione i przepompownia która miała być do mojej nieruchomości.”

r.G.Lewandowski: „Miałaby pani przyłącze.”

p. : „Bo panie Lewandowski mnie by to nie interesowało gdyby na 31/6 był 10 wyprowadzeń ale gdyby była na mojej działce wyprowadzona przepompownia i wyprowadzenie do istniejącej sieci to ja bym wtenczas nie kwestionowała. Pewno to by mnie nie interesowało nawet by mogłoby 100 takich wyprowadzeń na sąsiedniej działce. To mnie nie interesuje!”

Mecenas: „Czy pani w takim razie kwestionuje mapy wystawione przez starostę?”

p. „Tak, ja już wystąpiłam do starosty, bo to powinno być obowiązkiem ich.”

Mecenas: „Pan Wołąkiewicz bazuje na mapach, które dostarcza starostwo.”

p¹ : „Zgoda, i dlatego też mówię, że ja mówiłam to już panu Bugowskiemu, bo ja tego nie zignorowałam jak dostałam decyzję na początku 2010 roku. Przyszłam do pana Bugowskiego i mówię, że się wkrał błąd, że jest granica przesunięta i wyprowadzenie jest w tej części a przecież jak państwo nie wierzycie możecie nawet wejść do Geoportalu i widać kamienie jak na dłoni, gdzie one są więc w tej części jest wyprowadzone. Oczywiście jakby było wyprowadzenie na mojej działce to mnie by to nie interesowało, a wykonawca wręcz powiedział, że to jest do mojej nieruchomości i to jest zgodnie z projektem więc ja nie będę się podłączać do tego co jest na czyjejs, bo takie konsekwencje by były!”

p.Mecenas:” Dokumenty są ze Starostwa.”

p. : „Zgoda, ale moja wina też nie jest!”

p.Mecenas: „A Wójta?”

p. : „Ale przepraszam bardzo ,ale Wójt jest wykonawcą. Kto ma to naprawić?! „

p.Wołąkiewicz:” Pani działka jest wymieniona w projekcie.”

p. Ale jest wymieniona, ja nie kwestionuje że jest!”

p. Wołąkiewicz: „Jedynym powodem dla którego nie ma pani przepompowni jest to, że pani jej nie chciała.”

Pani Przewodnicząca spytała czy są jeszcze jakieś pytania?

t. „Jeszcze raz powtarzam, tak nie może się zakończyć ta rozmowa bo ja widzę że pan Wołąkiewicz tak jak i pan Wójt mówi „bo pani zrezygnowała! To nie jest przedmiotem mojej rezygnacji, przedmiotem rezygnacji jest to, że ja nie chciałam się podłączyć do czegoś co czyli do urządzeń które są zlokalizowane na działce sąsiedniej. Pan Wołąkiewicz narzuca mi swoją wolę. Chcę żebyście to zrozumieli!”

r. Krzewina i Siemianowska: „Pani narzuca nam swoją wolę.”

r. Siemianowska: „My mamy panią wysłuchać i podjąć decyzję. Wysłuchaliśmy pani i teraz podejmiemy decyzję.”

p. „Tylko nie krzyczeć ! Ja, proszę panią jakiś szacunek mi się należy ,bo jestem starszą osobą i proszę grzecznie do mnie, dobrze?”

Pani Przewodnicząca powiedziała ,że dziękuje za spotkanie, komisja się naradzi.

p. „No, ja chcę wypowiedź pana Wołąkiewicza, jak pan podchodzi do tej sprawy!”

Przewodnicząca r. Krzewina: „Pani złożyła skargę na Wójta, nie na Wołąkiewicza. Pan Wołąkiewicz ustosunkował się do tego co mamy, zapoznaliśmy się z dokumentami i Pani stanowiskiem.”

p. „Dobrze, dziękuję bardzo bo widzę to w złym kierunku idzie, każdy się denerwuje, nie ma co, to czekam za decyzją tylko bym prosiła żeby to nie długo trwało kilka miesięcy tylko żeby to niezwłocznie było .”

Przewodnicząca: „Mamy 30 dni na odpowiedź.”

p. „Nie, nie ja mówię o protokóle z komisji, tak?”

Pani Przewodnicząca: „Na napisanie protokołu jest 10 dni roboczych.”

p. „Dobrze, dobrze, dziękuję do widzenia.”

Po wyjściu p. Przewodnicząca Komisji stwierdziła, że dodatkowo należy wysłuchać byłego pracownika Urzędu Gminy w Rojewie pana Adama Bugowskiego, który w omawianym czasie zajmował się sprawą lokalizacji inwestycji kanalizacji na terenie gminy oraz Kierownika Referatu Ochrony Środowiska i Działalności Gospodarczej panią Sylwię Łatkę. W związku z tym zaplanowano następne posiedzenie Komisji w tej sprawie na dzień 28 stycznia 2016 roku.

Do pkt 5

p.Przewodnicząca Komisji poprosiła o zgłaszanie wolnych wniosków i zapytań.
Wolnych wniosków i zapytań nie zgłoszono.

Do pkt 6

Na tym posiedzenie zakończono.

Podpisy członków komisji:

1.Halina Krzewina	Przewodnicząca
2.Grzegorz Lewandowski	Członek
3.Piotr Nowicki	Członek
4.Danuta Siemianowska	Członek

Halina Krzewina
.....
Grzegorz Lewandowski
.....
Piotr Nowicki
.....
Siemianowska Danuta
.....

Protokołowała
Magdalena Pijanowska
Magdalena Pijanowska